

Adam Talarowski

Instytut Historyczny, Uniwersytet Warszawski

Od poganina do króla arcychrześcijańskiego Wizerunek Władysława Jagiełły w *Rocznikach* Jana Długosza*

Wstęp

Podstawowym źródłem historiograficznym dotyczącym panowania Władysława Jagiełły są *Roczniki (Annales)* Jana Długosza. Ich autor często przedstawiał postacie historyczne schematycznie, opierając się na wypracowanych toposach i wzorcach osobowych¹. Szczególne miejsce w dziele zajmuje stworzony przez kronikarza portret Władysława Jagiełły, nie jest bowiem podsumowany jednoznacznie oceną.

Celem niniejszego artykułu jest prześledzenie konstrukcji wizerunku Władysława Jagiełły na kartach *Roczników* Długosza — od przedstawienia Litwina jako pogańskiego wodza z roku 1382 do Apostoła Litwy w roku 1387, a w odniesieniu do okresu panowania w Polsce analiza tych elementów dzieła Długosza, które dotyczą kwestii religijności neofity na polskim tronie. Chciałbym więc rozpatrzyć ten temat przede wszystkim na poziomie narracyjnym i źródłoznawczym: interesować mnie będzie nie tyle wiarygodność przekaza-

* Artykuł jest skróconą wersją pracy dyplomowej powstałej na seminarium Profesora Sławomira Gawłasa w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

¹ M. Koczerska: *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*. St. Żr. 1970, T. 15, s. 118; zob. też U. Borkowska: *Historiograficzne poglądy Jana Długosza*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. Red. S. Gawęda. T. 2. Warszawa—Kraków 1985, s. 52—53.

zu i ustalenie rzeczywistego przebiegu chrystianizacji Litwy i Żmudzi, cech osobowości króla Władysława Jagiełły czy wypełniania przez niego praktyk religijnych, ile sposób, w jaki do zagadnień tych podszedł Jan Długosz w kontekście formy, kompozycji, genezy *Roczników*, wreszcie motywacji kierujących dziejopisarzem, kształtujących znaną nam dziś treść dzieła.

Zagadnienie specyfiki wizerunku Jagiełły w dziele Długosza stawiali liczni historycy zajmujący się dziełem kanonika krakowskiego i historią Polski okresu jagiellońskiego, zazwyczaj ograniczając się jednak do krótkich uwag na marginesie szerszych rozważań. Najczęściej czynili to w tonie demaskującym niechęć kronikarza do dynastii jagiellońskiej, przyczyn dopatrując się w przejęciu optyki Zbigniewa Oleśnickiego.

Literaturę naukową traktującą o Władysławie Jagielle pod kątem ewoluujących opinii o tym władcy omówili Krystyna Biedrowska-Ochmańska i Jerzy Ochmański w pracy *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych...*². Przedstawili oni wizerunek króla w źródłach takich jak mowy uniwersyteckie i okolicznościowe oraz w innych źródłach historiograficznych, wcześniejszych niż dzieło Długosza. Najwięcej miejsca poświęcili właśnie charakterystyce Jagiełły pozostawionej przez kanonika krakowskiego. Ich publikacja jest jednak wyraźną próbą stworzenia koherentnego obrazu i tą drogą dotarcia do rzeczywistych przymiotów oraz cech Władysława (zgodnie z podtytułem: *Próba charakterystyki jego osobowości*). W odniesieniu do podejmowanego przeze mnie zagadnienia autorzy stwierdzili, że pobożność należy do najczęściej opisywanych cech króla, zarówno w źródłach przeddługoszowych, jak i w *Rocznikach*. Do analizy portretu Władysława II w *Annales* Długosza ograniczył się w swoim artykule Jakub Skomial³. Zwrócił on uwagę na odmiennność sposobu oceniania postaci władcy jako księcia litewskiego do 1385 roku i jako króla polskiego.

Chciałbym pogłębić to spojrzenie na portret władcy zawarty w *Rocznikach*; przez bliższe przyjrzenie się strategiom narracyjnym Długosza, rozpatrzenie obrazu Władysława Jagiełły przy uwidatnieniu jego złożoności, a wręcz niespójności w omawianym dziele dotrzeć do cech warsztatu, mentalności, światopoglądu, stawianych sobie celów i motywacji dziejopisarza.

Wspólnym wnioskiem historyków zajmujących się stosunkiem Długosza do Władysława Jagiełły było doszukiwanie się źródeł jego niechęci we

² K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański: *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*. Poznań 1987.

³ J. Skomial: *Jan Długosz o Władysławie II Jagielle (charakterystyka króla w świetle „Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae”)*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 1994, T. 61, s. 15–31. Nie jestem przekonany, czy adekwatny jest dokonany przez badacza w podsumowaniu upraszczający podział na pozytywny w pierwszej części wizerunek „Władysława Jagiełły-chrześcijanina, krzewiciela i obrońcy wiary katolickiej” i negatywny w części drugiej „Władysława Jagiełły jako władcy polskiego”; kwestia wydaje mi się bardziej złożona i jej rozpatrzeniu poświęcam niniejsze rozważania.

wpływie Zbigniewa Oleśnickiego⁴. Młody Długosz w 1431 roku zaczął służbę w kancelarii biskupa krakowskiego w charakterze notariusza; z biegiem czasu został jego sekretarzem, a wreszcie kanclerzem i bliskim współpracownikiem. Badacze wskazywali też jednak na umiejętność kronikarza umieszczenia na kartach swego dzieła sądu niezależnego od patrona⁵ oraz na jednostronność wyeksponowania zależności dziejopisa od Zbigniewa Oleśnickiego kosztem pominięcia osobistych kontaktów Długosza z innymi postaciami elity politycznej i umysłowej Królestwa Polskiego⁶.

Zainteresowania historyczne w środowisku krakowskim XV wieku miały charakter typowy dla scholastycznego średniowiecza — nie tyle więc naukowy, ile podporządkowany celom pragmatyczno-politycznym i wychowawczo-moralizatorskim. Sam Długosz w liście dedykacyjnym, podejmując myśl Arystotelesa i Cyserona, akcentował rolę historii jako nauczycielki życia (*magistra vitae*), która dzięki ukazaniu czynów *clarissimorum hominum* ma swoje praktyczne znaczenie. Należy tak przedstawić historię, by pomóc Polakom naśladować chwalebne dzieła przodków, a unikać ich błędów i zbrodni⁷. W całym liście dedykacyjnym bardzo mocno zaakcentowany został przez Długosza ów

⁴ M. Bobrzyński, S. Smolka: *Jan Długosz. Jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*. Kraków 1893, s. 14—15. Poglądy o stosunkach łączących Oleśnickiego i Długosza powtarzają I. Chrzanowski: *Jan Długosz. Próba charakterystyki człowieka*. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 2. Kraków 1930, s. 99; J. Dąbrowski: *Dawne dziejopisarstwo polskie (do 1480 roku)*. Wrocław 1964, s. 196; S. Gawęda: *Ocena niektórych problemów historii ojczystej w „Rocznikach” Jana Długosza*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. Red. S. Gawęda. T. 1. Kraków 1980, s. 183; M. Koczerska: *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*. W: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24—25 maja 1980 r.)*. Red. F. Kiryk. Olsztyn 1983, s. 62—63.

⁵ J. Krzyżaniakowa: *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w Annales Jana Długosza*. W: *Ecclesia — cultura — potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej OSU*. Red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak. Kraków 2006, s. 488—489; J. Nikodem: *Zbigniew Oleśnicki w historiografii polskiej*. Kraków 2001, s. 16.

⁶ S. Gawlas: *Świadomość narodowa Jana Długosza*. St. Żr. 1983, T. 27, s. 63. Otoczenie intelektualne Długosza, zarówno z okresu studiów uniwersyteckich, późniejszej służby u Oleśnickiego, jak i z czasów po śmierci patrona, omawia J. Krzyżaniakowa (*Otoczenie intelektualne Jana Długosza*. W: *Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci...*, s. 31—45), nie przesądzając jednak, w jakiej mierze poglądy reprezentowane przez poszczególnych przedstawicieli środowiska intelektualistów w Krakowie wpłynęły na *Roczniki*. Zob. też B. Przybyszewski: *Kapituła Krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436—1480)*. W: *Długossiana...*, T. 1, s. 25—84; J. Wolny: *Krakowskie środowisko katedralne w czasach Jana Długosza (1431—1480)*. W: *Długossiana...*, T. 1, s. 85—107.

⁷ *Annales*, lib. 1—2, s. 54: „Verum si quis ad historiae cognitionem et ad perdiscendum illustrium virorum maximarumque regionum et civitatum res gestas, artes, consilia, bella, fortunam mentem appulerit, verticem sublimioris et sciencie et intelligencie sub brevi etatis et laboris compendio apprehendet”.

cel dydaktyczno-moralizatorski podejmowanego dzieła. Ważnym czynnikiem motywującym do prac nad *Rocznikami* był dla kronikarza również wątek obrony praw i stanu posiadania państwa oraz Kościoła polskiego⁸.

Biografia, uwarunkowania rodzinne i koneksje kronikarza ukształtowały jego szczególne wyczulenie na sprawy walki Polski z zakonem krzyżackim. O ich znaczeniu dla całego dzieła świadczy też przyjęta periodyzacja *Roczników*⁹ oraz fakt, że największa seria włączonych dokumentów dotyczyła właśnie konfliktu Polski z Krzyżakami — łącznie jest to kilkanaście dokumentów¹⁰, obrazujących również spór na płaszczyźnie ideologicznej w okresie panowania Władysława Jagiełły. Złożony i nieopierający się na jednoznacznym odrzuceniu oraz potępieniu stosunek Długosza do zakonu krzyżackiego ukazał w swej pracy Wojciech Polak¹¹.

Trzeba też wspomnieć, że autor *Roczników* wielokrotnie dawał w nich wyraz przekonaniom providencjalistycznym: wierzył w ingerencję boską w historię, zarówno na planie jednostkowym, jak i społecznym, uznając w tym względzie zbiorową odpowiedzialność ludzi¹². Szczególne wymagania stawiał władcom przewodzącym społecznościom. Przekonanie, że pobożność monarchy była „fundamentem jego szczęśliwego panowania i zapewniała opiekę Boga nad całym państwem [...] odnajdujemy niejednokrotnie na kartach *Roczników* Jana Długosza”¹³. Opis sposobu, w jaki w okolicznościach takich radził sobie z tym Jagiełło, zajął w *Annales* wiele miejsca.

⁸ S. Gawlas: *Świadomość narodowa...*, s. 60; J. Krzyżaniakowa: *Pojęcie państwa i narodu w „Rocznikach” Jana Długosza*. W: *Długossiana...*, T. 2, s. 73.

⁹ W. Semkowicz-Zarembina: *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*. Kraków 1952, s. 33—34. Badaczka ustaliła, że tzw. współczesna część *Roczników* zaczynała się od 1406 r., co powiązała z odebraniem Drahima przez Krzyżaków w tymże roku i z faktem, że akta dotyczące spraw krzyżackich znajdowały się w zbiorze pism będącym własnością Zbigniewa Oleśnickiego, a mającym kapitalne znaczenie dla owej współczesnej części dzieła. Cezura poprzedniego tomu w sposób oczywisty nawiązywała do konfliktu polsko-krzyżackiego, rozpoczynał się on bowiem od 1339 r.

¹⁰ Zagadnienia związane z wykorzystaniem przez Długosza w *Rocznikach* dokumentów przedstawiła w swej pracy A. Nalewajek: *Dokument w „Rocznikach” Jana Długosza*. Lublin 2006. O dokumentach wiążących się z konfliktem polsko-krzyżackim zob. s. 83—91.

¹¹ W. Polak: *Aprobata i spór. Zakon krzyżacki jako instytucja kościelna w dziełach Jana Długosza*. Lublin 1999.

¹² U. Borkowska: *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*. Lublin 1983, s. 96—102.

¹³ U. Borkowska: *Dynastia Jagiellonów*. Warszawa 2011, s. 390.

Władysław Jagiełło — od poganina do apostoła

Długosz w *Rocznikach* obszernie przedstawia poprzedzające objęcie przez Jagiełłę tronu polskiego wydarzenia na Litwie. Przedmiotem mojego zainteresowania jest sposób, w jaki dziejopis kreuje postać i czyny jednego z głównych uczestników tych wydarzeń, przyszłego polskiego króla, o którym jednak w odniesieniu do tego okresu pisze jako o poganinie i władcy pogańskiego państwa. Podobnie w odniesieniu do chrystianizacji Litwy zajmę się szczególnie rolą Jagiełły jako, jak określił to kronikarz, prawdziwego „apostoła” swego rodzinnego kraju.

Długosz, zaczynając „dygresję od spraw polskich”, przedstawia pochodzenie i czyny książąt litewskich, którym „propiciacione divina, principibus Polonie reprobatis ob facinora, aput Polonos destinabatur imperium”¹⁴. Po tym komentarzu, ujawniającym jego providencjalistyczną wizję historii, kronikarz opisuje występkę Litwinów, które — przyjąwszy ich prawdziwość — były nie mniej obciążające niż te książąt polskich. Sam Jagiełło spiskował przeciwko stryjowi z Krzyżakami¹⁵, kilkakrotnie łamał przysięgę, a w końcu pomimo poręczenia zlecił zamordowanie Kiejstuta; zamierzał tak samo postąpić z Witoldem, temu jednak udało się uciec. Długosz w swej relacji nie pozostawia wątpliwości, stwierdzając wprost, że za rozkazem stał Jagiełło („quibus id munus a Iaqellone imperatur erat”¹⁶). Wykonawców zlecenia podaje za *Latopisem litewskim*¹⁷, tekstem powstałym w kręgach bliskich Witoldowi. Inne źródła, z których korzystał Długosz, jak *Kronika Wiganda*, nie są tak jednoznaczne w ocenie, pozostawiając rodzaj śmierci Kiejstuta w sferze domysłów¹⁸. Jan z Czarnkowa w swej kronice, z której Długosz czerpał tak obficie odnośnie do spraw polskich, pozostawił opis, z którego wynikało, że Kiejstut popełnił w niewoli samobójstwo¹⁹. Taka była też oficjalna wersja wychodząca z kręgu potomków Olgerda. Julia Radziszewska²⁰, analizując przejątki Długosza z *Latopisu litewskiego*, stała na stanowisku, że dziejopis zapewne posługiwał

¹⁴ Annales, lib. 10, s. 91—92.

¹⁵ Tamże, s. 94.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Lietopisiec wielkich kniaziej litowskich*. W: *Latopisiec Litwy i Kronika ruska*. Wyd. I. Daniłowicz. Wilno 1827, s. 58.

¹⁸ Zob. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański: *Władysław II Jagiełło*. Wrocław 1990, s. 68.

¹⁹ *Kronika Jana z Czarnkowa*. Oprac. J. Szlachetowski. W: MPH, T. 2, s. 719: „Keystud vero ad quoddam fortalitium profugit, quem ex eodem filiaster suus magnus princeps memoratus expugnavit et in vincula cum filio jecit, qui post modicum tempus se ipsum in captivitate praedicta dicitur jugulasse”.

²⁰ J. Radziszewska: *Przejątki Długosza z „Litewskiego Latopisu”*. W: *Długossiana...*, T. 1, s. 256—268.

się nim podczas pisania *Roczników*. Fakt, że zapisał tylko wersję najbardziej obciążającą Jagiełłę w sprawie śmierci Kiejstuta i podał ją bez żadnego komentarza wskazującego na niepewność co do prawdziwości takiego opisu, jest znaczący. Na pewno nie traktował kluczowych faktów z dziejów dynastii jagiellońskiej w przededniu objęcia przez nią tronu polskiego bezrefleksyjnie, mechanicznie przepisując jedno ze swych źródeł.

Jagiełło wprowadzony został na karty dzieła Długosza jako poganin, działający w wyjątkowo niegodziwy sposób, co jednak być może — w oczach kronikarza — należy zrzucić w pewnej mierze właśnie na karb jego pogaństwa, czyli potraktować jako nieodzowny skutek jego ówczesnego statusu religijnego. Długosz jest bowiem zdania: „[...] neque enim inter barbaros tuta et sincera possunt durare federa”, co opatruje jeszcze dopiskiem: „[...] inter quos verus ignoratur Deus; nulla quoque viget fides, nullum sacrosanctum iusiurandum, nulla legitima religio”²¹. Dodać też można, że w pismach Pawła Włodkowica znajdują się ustępy, które przedstawiają Jagiełłę-poganina otaczającego się katolikami i rozmawiającego z nimi o chrześcijańskiej religii²². Żadnego śladu takiego stanu rzeczy nie znajdziemy jednak w tekście Długosza.

Jagiełło, dowiedziawszy się, że Jadwidze powierzono rządy nad Królestwem Polskim, a — co nie mniej ważne — królowa ta jest tak urodziwa jak żadna inna na świecie, wysłał swych braci, aby prosili w jego imieniu o jej rękę²³. Kronikarz podkreśla motywację religijną osób podejmujących w tej sprawie decyzję, tj. Jadwigi, jej matki i panów krakowskich, i im właśnie przypisuje zasługę rozszerzenia wiary chrześcijańskiej²⁴. Natomiast sam Jagiełło według Długosza nie kierował się pobudkami religijnymi, traktując swój chrzest jako kartę przetargową, którą wykorzystywał do osiągnięcia swoich celów. Szczególnie sygnalizowany przez kronikarza jest moment związany z urodą Jadwigi, czym miał kierować się Jagiełło, oraz fakt, że zostały jej oddane rządy w państwie; Jagiełło, jak pisze Długosz, gdy krytykuje króla za przyjęcie dwóch sakramentów, uczynił to, aby zdobyć Królestwo Polskie — „pro regno Polonie consequendo”²⁵.

Dziejowa rola chrystianizacyjna Polski wobec Litwy miała ogromną wagę w kontekście stosunków z Krzyżakami. Kronikarz stara się ukazać Litwinów jako naród całkowicie wówczas pogrążony w pogaństwie. Służy temu milczenie o rozpowszechnieniu chrześcijaństwa obrządku wschodniego

²¹ Annales, lib. 10, s. 93.

²² S. Bełch: *Paweł Włodkowic jako historyk i jego wpływ na Długosza*. „Teki Historyczne” 1959, T. 10, s. 82.

²³ Annales, lib. 10, s. 142.

²⁴ Tamże, s. 145: „Hec sententia cum Hedwigis regine, femine iam tunc devote et religiosissime, fastidium solo fidei Christiane respectu temperasset, facile quoque ab allis excepta est”.

²⁵ Tamże, s. 154.

na Litwie czy o apostolskich staraniach franciszkanów względem chrystianizacji tego kraju. Opisując pierwszą chrystianizacyjną wyprawę Jagiełły na Litwę: „Wladislaus Polonie rex [...] Lithwaniam ire pergit”, dziejopis dodaje na marginesie: „[...] apud quam Christus hactenus fuit incognitus et invisus”²⁶. Zdaniem Długosza Jagiełło nie przyjął chrztu w obrządku wschodnim²⁷: przy okazji opisywania chrztu w obrządku łacińskim, poprzedzającego koronację, wyróżnia grupę książąt, którzy przyjęli już wcześniej chrzest²⁸, Jagiełłę jednak kilkakrotnie nazywa poganinem, posługując się terminem „*barbarus*”²⁹.

Wykreowany przez kronikarza obraz świata pogańskiego omówiła Urszula Borkowska³⁰. Paganie zostają tu przedstawieni negatywnie, co ma służyć usprawiedliwieniu wojen; charakteryzuje ich przebiegłość, kłamliwość i okrucieństwo, a także tkwiąca niejako immanentnie w istocie pogaństwa niemożność dotrzymania danego słowa. Na kartach dzieła dziejopisa potwierdzają to postęпки Jagiełły jako pogańskiego jeszcze władcy Litwy.

Opis wydarzeń lat 1382—1386 w *Rocznikach* Długosza wydaje się dobrze wpasowany w cel uzyskania korzystnego z polskiej perspektywy, ale jednocześnie koherentnego obrazu — choć nie można zapominać o zaproponowanej przez kronikarza narracji w sprawie Jadwigi i Wilhelma, w której najbardziej obciąża panów polskich. Litwini-paganie, a konkretnie: ich elita władzy, na czele z Jagiełłą, przedstawiona zostaje jako grupa ludzi pozbawionych zasad, nieustannie uciekających się do zdrad i mordów, co spotyka się nawet z komentarzem kronikarza, że jest to nieodzowne dla tych „inter quos verus ignoratur Deus”³¹. Jagiełło był stroną inicjatywną w zabiegach o małżeństwo i związek państwowy z Polską, stawiało go to więc w roli petenta³². Zasługi natury religijnej i państwowej, związane z rozszerzaniem wiary chrześcijańskiej i korzyściami politycznymi dla Królestwa Polskiego, przypisane zostały Jadwidze i panom polskim³³. Narracja Długosza narzuca jedynie alternatywę — Litwy

²⁶ Tamże, s. 159.

²⁷ Propozycje takie pojawiały się w starszej historiografii rosyjskiej, w której przyjmowano, że przyszły król Polski przyjął chrzest w obrządku wschodnim jako dziecko, z imieniem Jakub. Zob. A. Naumow: *Władysław II Jagiello wobec prawosławia*. W: *Kaplica Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim. Historia, teologia, sztuka, konserwacja*. Red. B. Paprocka, J. Sił. Lublin 1999, s. 17.

²⁸ Annales, lib. 10, s. 153.

²⁹ Np. tamże, s. 154. Jest to zdaniem U. Borkowskiej najczęściej w jego dziele używane określenie poganina. Zob. Taż: *Treści ideowe...*, s. 124—125. Według autorki można w tym doszukiwać się naśladowania pisarzy antycznych.

³⁰ U. Borkowska: *Treści ideowe...*, s. 123—144.

³¹ Annales, lib. 10, s. 93.

³² Zob. S.M. Kuczyński: *Rozbiór krytyczny r. 1385 „Dziejów polskich” Jana Długosza*. St. Żr. 1958, T. 3, s. 223.

³³ Annales, lib. 10, s. 153.

pogańskiej zwalczanej (nie chrystianizowanej) przez Krzyżaków bądź chrystianizowanej przez Polaków — odsuwając na margines dokonującą się już chrystianizację w obrządku wschodnim bądź jej polityczne perspektywy. Ma to podkreślać polską rolę w procesie przewycięzania pogaństwa. Może być też objawem niechęci Długosza do wiary Rusinów, czego wyraz kronikarz daje na kartach *Roczników* wielokrotnie³⁴.

Kontrast między Jagiełłą-poganinem a Jadwigą wydaje się wyraźniejszy z uwagi na znakomite parantele rodzinne córki Ludwika Węgierskiego. Jadwiga to „regina nobilis”, która „nobilitate clarens prodiit de porta regalis stirpis et orta Francie nido domus”³⁵. Przekonanie o wyższości cywilizacyjnej Jadwigi nad Jagiełłą jest kwestią podstawową dla narracji Długosza, znajduje też wyraz w zachowaniu samych bohaterów wydarzeń — niechęci królowej do „barbarzyńskiego” księcia³⁶.

Starania obu stron doprowadziły jednak do porozumienia, skutkiem którego miał być chrzest Jagiełły, jego małżeństwo z Jadwigą, a następnie koronacja. W uroczystość św. Walentego wielki książę wraz z pogańskimi braćmi, bojarami i szlachtą „in fide catholica et eius articulis ad liquidum edocti” zostali ochrzczeni³⁷. Długosz błędnie pisze, że zostało też wówczas zawarte małżeństwo, co traktuje jako przyjęcie dwóch sakramentów jednego dnia³⁸, a tym samym jest to kolejny przyczynek do zawołowanej krytyki Jagiełły. Opis koronacji — w odróżnieniu od późniejszych, które kronikarz miał okazję widzieć osobiście — jest zdawkowy, a zamiast tego dziejopis zamieścił własny, zjadliwy w tonie komentarz-refleksję, odnoszącą się do panowania Jagiellonów w Polsce³⁹.

Jagiello przy okazji chrztu „earum populos se baptisaturum et ad fidem orthodoxam reducturum iureiurando astrinxit”⁴⁰. W narracji przedstawiającej okoliczności chrystianizacji Litwinów nacisk położony zostaje na osobisty wkład władcy.

³⁴ Problemem tym zajęła się U. Borkowska: *Treści ideowe...*, s. 171—183.

³⁵ *Annales*, lib. 10, s. 234; określenia te pochodzą z epitafium zamieszczonego przez Długosza przy informacji o śmierci królowej.

³⁶ Tamże, s. 151: „Mittit tandem familiariorem et secretum suum nuncium Zauischium de Oleschnicza in ducis Iagellonis occursum mandans, ut viso eo et forma sua staturaque quam celeriter redeat et fideliter eius formam, staturam et mores enarret caveatque, ne munus aliqod a duce Iagellone acceptet”.

³⁷ Tamże, s. 153.

³⁸ Tamże: „Principale autem et primarium sacramentum Wladislaus alias Iagello dux adeptus, die rursus eodem alterum sortitus est”.

³⁹ Tamże, s. 154. Kuczyński, analizując ten pełen niechęci do Jagiellonów dopisany fragment, potraktował go jako powstały „pod wpływem bądź nowo uzyskanych skądś wiadomości, bądź jakiegoś przykrego zajścia z Kazimierzem Jagiellończykiem, gdyż nosi [...] ślady wzburzenia autora, który starał się tym dopiskiem poniżyć Jagiełłę w oczach potomności” — S.M. Kuczyński: *Rozbiór krytyczny...*, s. 225.

⁴⁰ *Annales*, lib. 10, s. 154.

W opisie Długosza da się wyróżnić dwa etapy — depoganizacji i właściwej chrystianizacji, co zgodne było z założeniami średniowiecznej teologii misyjnej. Wyraźnie widoczny jest schemat zakładający ukazanie stanowczości w zwalczaniu starych kultów i pokojowe szerzenie chrześcijaństwa. Na początku Władysław wraz z towarzyszącymi mu duchownymi i świeckimi podjął próbę katechizacji, zwoławszy w Popielec zjazd w Wilnie. Wówczas król, mimo wyraźnie zaakcentowanego oporu zgromadzonych, kazał zgasić „ignem, qui perpetuus ab illis putabatur”⁴¹. Po wstępnej próbie nauczania o prawdach wiary Długosz przedstawia Władysława jako surowego i nieprzejednanego pogromcę kultu pogańskiego, przeprowadzającego stanowczą depoganizację — gaszącego święty ogień, niszczącego pogańskie świątynie i ołtarz, wycinającego święte gaje, rozkazującego pozabijać węże i żmije, uznawane za bóstwa opiekuńcze. Czynił to, nie zważając na *fletus et lamentas* zgromadzonych pogan, którzy jednak nie ośmielali się wystąpić *contra regis imperium*.

Następnie podkreślona zostaje przez Długosza rola Jagiełły we właściwej chrystianizacji, katechezie — nauczaniu prawd wiary i modlitw (do czego był szczególnie predestynowany jako znający język), wreszcie chrzcie: „Per dies autem aliquot de articulis fidei, quos credere oportet, et oracione Domini atque symbolo” przez kapłanów polskich, lecz jak zaznacza dziejopis: „[...] magis tamen per Wladislai regis, qui linguam gentis noverat et cui facilius assenciebat”⁴². Kronikarz wspomina też o rozdawaniu szat w zamian za chrzest, co było przedmiotem szyderstw Krzyżaków na soborze w Konstancji, jednak w przekazie Długosza pozostaje raczej pochwałą pomysłowości i przymysłowości króla⁴³. Po ustępie opisującym szczegóły chrystianizacji, m.in. grupowy chrzest (również organizowany i nadzorowany przez Władysława: *mandate rege*), dziejopis zamieszcza tekst bulli papieskiej skierowanej do Jagiełły, zdecydowanie mu przychylną, łącząc ją w ten sposób bezpośrednio ze sprawą chrystianizacji Litwy⁴⁴. Władysław zostaje nazwany przez Długosza „Christianissimus rex”, podobnie w samej bulli przez Urbana VI („princeps Christianissimus”). Jest ona wypełniona entuzjastycznie formułowanymi pochwałami i zachętami do dalszej pracy na polu chrystianizacji, tworząc razem z poprzedzającym opisem Długosza spójną i logiczną całość.

Kronikarz w dalszych ustępach *Roczników* opisuje litewskie fundacje króla, którego nazywa przy tej okazji *devotissimus* — ‘najpobożniejszy’. Jagiełło

⁴¹ Tamże, s. 160.

⁴² Tamże, s. 160—161.

⁴³ Tamże, s. 161: „Qua quidem provida liberalitate et largicione effecit, ut rudis illa natio et pannosa, lineis in eam diem contenta, fama huiusmodi liberalitatis vulgata, pro consequendis laneis catervatim ad suscipiendum baptismum ex omni regione accurreret”. Wzmianka o rozdawaniu nowych szat rodakom znajduje się także w *Epitafium Władysława Jagiełły* pióra Grzegorza z Sanoka.

⁴⁴ Tamże, s. 162.

założył katedrę i siedem kościołów parafialnych, nadał uposażenia, dokładał starań o wybór właściwego biskupa⁴⁵. Choć Długosz niewątpliwie podkreśla polską rolę w chrystianizacji Litwy, nie wydaje się właściwe doszukiwanie się tutaj umniejszenia zasług Jagiełły, właściwsze byłoby dostrzeżenie komplementarności wysiłków — litewskiego króla-neofity, Polaków i Jadwigi. Pod rokiem 1387 zamieszcza jeszcze kronikarz rozbudowany opis pochodzenia Litwinów, ich obyczajów i kultów⁴⁶, po czym powraca do zagadnienia chrystianizacji, umieszczając *passus* tym razem właściwie wyłącznie poświęcony zasługom Władysława, utrzymany w tonie panegirycznym wobec króla. *Diligentia, ferventia* i *devotio* Jagiełły skłoniły go do działań chrystianizacyjnych, w których odniósł wielkie sukcesy, podsumowane przez Długosza: „[...] non immerito Lithuanice gentis conversor et apostolus possit censeri”⁴⁷.

Opis chrystianizacji Żmudzi z 1413 roku pokrywa się treściowo z wcześniejszym opowiadaniem o chrystianizacji Litwy⁴⁸. Ustęp poświęcony naukom głoszonym przez Władysława jest tym razem nieco szerszy. Król nauczał modlitw oraz wykazał się według kronikarza pewną wiedzą teologiczną, choć prawdy te podsuwali czy też podpowiadali mu duchowni („viri spirituales regi suggerebant”)⁴⁹. Kronikarz podkreśla wyjątkową troskę władcy, wyrażającą się w fundacjach i starannym doborze ludzi mających czuwać nad utrzymaniem Żmudzi w chrześcijaństwie⁵⁰. Tak szerokie zajęcie się krótkim w sumie epizodem uwypukla motywację Długosza do podkreślenia apostolskiej roli Jagiełły w chrystianizacji Żmudzi. Autorzy *Rozbioru krytycznego...* zwracają z kolei uwagę na poważną rolę Witolda w tym procesie, którą Długosz całkowicie pomija⁵¹; w to miejsce eksponuje rolę monarchy, osobiście kierującego akcją pozyskania Żmudzinów dla Kościoła.

Długosz, podejmując temat chrystianizacji Litwy i Żmudzi, konstruuje opis, w którym podkreśla osobiste zasługi króla, szczególne predyspozycje Jagiełły znającego miejscowe języki, jego stanowczość w zakresie zwalczania kultów pogańskich połączoną z zaangażowaniem w katechizację, wreszcie dużą troskę o rozwój religii chrześcijańskiej, przejawiającą się w doborze właściwych biskupów i swych przedstawicieli, fundacjach pobożnych oraz we właściwym ustawodawstwie. Podsumowując: tak jak trudno nie zauważyć

⁴⁵ Tamże, s. 162—163.

⁴⁶ Tamże, s. 164—169.

⁴⁷ Tamże, s. 170.

⁴⁸ Tamże, lib. 11, s. 23: „Et quoniam nemo ex viris spiritualibus qui cum Wladislao rege Samagiciam advenerant, linguam Samagiticam noverat exprimere, Wladislaus Polonie rex apud populum Samagicie pro fide et religione orthodoxa suscipienda declamare coactus est”.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, s. 25—26.

⁵¹ *Rozbiór krytyczny Annalium Poloniae Jana Długosza*. T. 1: (za lata 1385—1444). Oprac. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, pod kier. J. Dąbrowskiego. Wrocław 1961, s. 148.

niechęci i złośliwości Długosza zawartych w różnych wątkach opisu Jagiełły, w tym w odniesieniu do lat jego panowania wypełnionego walkami wewnętrznymi na Litwie, tak w kontekście narracji dziejopisa dotyczącej spraw chrystianizacji można przychylić się do zdania Jana Fijałka, że wiadomości „upiększył w szczegółach niektórych ku większemu uwielbieniu tego króla [...] wszystkie promienie działalności kaznodziejsko-apostolskiej [...] skupił około jednej głowy i osoby króla Jagiełły [...] żeby odeprzeć i zniszczyć ciągle oszczerstwa krzyżackie”⁵². Opis chrystianizacji został stworzony w taki sposób, by jak najbardziej uwypuklić zasługi neofity na polskim tronie, pokazać, że ten *omnes conatus suos* dążył do nawrócenia — najpierw Litwinów, następnie Żmudzinów.

***Princeps christianissimus*: Władysław Jagiełło jako król polski na forum spraw międzynarodowych**

Przedstawiony sposób kreowania w dziele Długosza Jagiełły na „króla-apostola”, niezwykle skutecznego i działającego w sposób wzorowy z punktu widzenia teologii misyjnej, był pochodną polemiki polsko-krzyżackiej. Racją bytu zakonu było szerzenie wiary przez podbój i przymusowe nawracanie plemion pogańskich, a unia Litwy z Polską podważała w zasadniczy sposób sens istnienia zakonu. Użyteczną rolę bezpośrednio po objęciu tronu przez Jagiełłę odgrywała dla jego przeciwników sprawa zaręczyn Jadwigi z Wilhelmem⁵³. Podjęta wówczas przez Habsburgów i Krzyżaków akcja propagandowa nie przyniosła jednak zakładanych rezultatów — nawet na terenie Niemiec i w austriackim piśmiennictwie zakonnym powątpiewano w oficjalną wersję austriacką⁵⁴. Zakon dalej słał jednak do Niemiec i Europy Zachodniej posłów, których zadaniem było przedstawienie Witolda i Jagiełły jako książąt pogańskich. „Nigdy dotąd ani Zakon, ani Polska nie prowadziły takiej wojny propagandowej, nie puściły w ruch tylu argumentów propagandowych we własnej obronie”⁵⁵.

⁵² J. Fijałek: *Kościół rzymskokatolicki na Litwie*. W: *Chryścianizacja Litwy*. Red. J. Kłoczowski. Kraków 1997, s. 140—141.

⁵³ Spory historiograficzne ze szczególnym uwzględnieniem roli przekazu Długosza omówił J. Nikodem: *Jadwiga król Polski*. Wrocław 2009, s. 122—156.

⁵⁴ A.F. Grabski: *Jadwiga — Wilhelm — Jagiełło w opiniach europejskich*. „Nasza Przyszłość” 1966, T. 23, s. 122.

⁵⁵ H. Boockmann: *Zakon Krzyżacki. Dwanaście rozdziałów jego historii*. Warszawa 1998, s. 208.

Swoistym uwieńczeniem był sobór w Konstancji (1414—1418). Prezentując swe racje w traktatach wypełnionych naukowymi wywodami, Polacy twierdzili, że zakon nie ma w Prusach praw do sprawowania władzy i powinien zostać rozwiązany, odstępował bowiem od zasad pracy misyjnej. Paweł Włodkowic piętnował ten sposób myślenia i działania misyjnego, nazywając je „pruską herezją”. Tezy te były inspiracją dla Długosza, co opisał Stanisław Bełch⁵⁶. Zachowały się odrębne uwagi i notatki kronikarza na pismach Włodkowica, pozwalające stwierdzić, że był on pod wpływem jego myśli oraz posługiwał się jego tekstami. Włodkowic zaś, występując na soborze w Konstancji, podkreślał, że niewierni są bliźnimi, wobec których chrześcijanie zobowiązani są do miłosierdzia, a nawracanie siłą, za pomocą oręża jest sprzeczne ze wskazaniami etyki; nie wolno też szerzyć wiary za pośrednictwem środków niegodziwych. Zapisy *Roczników* Długosza dotyczące kwestii chrystianizacji Litwy i Żmudzi można określić jako wpisujące się w nurt przedstawiania tych wydarzeń przez Polaków.

Przebieg wojny propagandowej między zakonem krzyżackim a Polską jest szeroko omawiany w literaturze przedmiotu⁵⁷. Propaganda Krzyżaków skierowana była bezpośrednio po to, aby zdyskredytować Jagiełłę — aż do pokazania króla polskiego jako fałszywego chrześcijanina. Wyrok dotyczący *Satyry* Falkenberga na soborze w Konstancji został przedstawiony przez Długosza w *Rocznikach*⁵⁸.

Sven Ekdahl, analizując polską propagandę w okresie od bitwy grunwaldzkiej do soboru w Konstancji, podsumował jej podstawowe założenia: „[...] wojna z Zakonem była kreowana na *bellum iustum*, Jagiełło był przedstawiany jako *rex iustus*, Zakon jako reprezentant *civitas diaboli*, a wynik bitwy grunwaldzkiej jako skutek Boskiego zarządzenia”⁵⁹. Historyk zwracał uwagę na rozpowszechnienie idei augustiańsko-gregoriańskich dotyczących wojny sprawiedliwej w późnym średniowieczu, mających zasadniczy wpływ na kształtowanie ideału władcy, którego miało cechować m.in. umiłowanie pokoju, prowadzenie jedynie wojen sprawiedliwych i osiąganie swych celów — o ile to możliwe — jedynie pokojowymi metodami, bez rozlewu krwi. Ekdahl dopatrzył się schematycznej, szablonowej konstrukcji, zawierającej również elementy hagiograficzne i eschatologiczne, zaczerpniętej z koncepcji św. Augustyna, w piętnastowiecznych źródłach narracyjnych dotyczących bitwy pod Grunwaldem — w tym w *Annales* Długosza.

⁵⁶ S. Bełch: *Paweł Włodkowic...*, s. 75—101.

⁵⁷ Zob. S. Ekdahl: *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*. Przeł. M. Dorna. Kraków 2010, s. 193—232; A.F. Grabski: *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV—XV w.* Warszawa 1968, s. 237—348; K. Ożóg: *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384—1434)*. Kraków 2004, s. 177—280.

⁵⁸ *Annales*, lib. 11, s. 79—83.

⁵⁹ S. Ekdahl: *Grunwald 1410...*, s. 205.

Opisy ukazujące umiłowanie pokoju przez króla Władysława pojawiają się w *Rocznikach* wielokrotnie, jednak z nieporównywalnie dużym natężeniem w odniesieniu do okresu poprzedzającego starcie roku 1410. Taka kreacja (w tym wypadku — autokreacja) przebija wyraźnie w zamieszczonej przez Długosza *Skardze Jagiełły na Zakon* (*Querela Wladislai Poloniae regis contre Cruciferos de Prussia in universum omnibus litteris publicata*⁶⁰), z Opatowa z 1409 roku, przesyconej religijnie umotywowaną retoryką. Władysław jako przymioty wypływające „ex precepto Iesu Christi Regis pacifici servandam fuimus obligati” wymienia: cierpliwość (*patientia*), umiłowanie pokoju (*amor pacis*), miłosierdzie (*caritas*), łagodność (*mansuetudo*), służbę Bogu (*servitus Salvatori*), które traktuje pryncypialnie, nie odstępując od kierowania się nimi w swej polityce wobec zakonu krzyżackiego⁶¹. Przecistawia je postawie swoich adwersarzy, którzy niepomni przykazań Chrystusa nie zachowują się, jak przystało na chrześcijan, zarówno wobec samego Władysława, jak i mieszkańców pustoszonej przez nich ziem. Treść tej skargi oddaje główne wątki polskiej propagandy, ogniskujące się wokół ukazania Jagiełły jako przykładnego chrześcijanina, stosującego się do etycznego nauczania Kościoła, nadto o wielkich zasługach dla sprawy chrystianizacji, czym pozytywnie wyróżnia się na tle braci z zakonu krzyżackiego, którzy nie potrafili skutecznie ochrzcić ani Prusów, ani Żmudzi.

W *Rocznikach* jeszcze kilkakrotnie Długosz przytacza podobne wypowiedzi, które miały paść z ust Jagiełły. *Obsecratio* wypowiedziana 9 lipca 1410 roku zawierała inwokację do Boga, do którego pomocy odwoływał się król⁶², oraz obarczała Krzyżaków winą za rozlew krwi, Władysław robił bowiem wszystko, by pokój został zachowany, nawet mimo niegodziwej postawy przeciwników. W narracji Długosza, dopiero kiedy kilka dni przed bitwą grunwaldzką Krzyżacy po raz kolejny odrzucili propozycje pokojowe, Władysław był przekonany, że nie ma już nadziei uzyskania pokoju⁶³.

We fragmencie dotyczącym przebiegu działań wojennych 1410 roku znalazło się w *Rocznikach* wiele informacji o praktykach religijnych króla — pieszej pielgrzymce do klasztoru na Łysej Górze, zobowiązaniach do innych pielgrzymek czy wysłuchanych mszach⁶⁴. 9 lipca król wraz z wojskiem przyjął wiatyk, sakrament Ciała i Krwi Chrystusowej⁶⁵. Tego samego dnia wypowiedział w obecności wojska modlitwę do Boga, w której powoływał się na słuszość

⁶⁰ Annales, lib. 10—11, s. 34—38.

⁶¹ Tamże, s. 37.

⁶² Tamże, s. 71: „Tu, qui omnium cordium secreta priusquam concipiantur nosti, clementissime Deus, ex alto prospicis, quod presens bellum, in quo sto coactus, in Tuo et Christii Filii Tui nomine confisus auxilio suscepi”.

⁶³ Tamże, s. 77—78.

⁶⁴ Tamże, s. 60, 63, 65.

⁶⁵ Tamże, s. 82.

walki przeciw Krzyżakom. Jak zapisał Długosz o Władysławie: „Is sermo in ea devocione et humilitate sonoritateque, ut a circumstante militum concione exaudiri posse”⁶⁶. *Devotio* i *humilitas*, pobożność i pokora to podstawowe cechy, jakie Długosz chciał ukazać w królu. Podobnie było w przypadku rozmowy samego Jagiełły z posłem węgierskim Fryczem, obszernie przytoczonej przez dziejopisa jako odbywająca się 13 lipca 1410 roku⁶⁷, oraz w odpowiedzi królewskiej na poselstwo heroldów krzyżackich z dwoma mieczami⁶⁸. Sposób rozumowania kronikarza prowadzi od podkreślenia przymiotów króla (pobożność, pokora, umiłowanie pokoju) do wezwania przezeń pomocy Boga jako rozstrzygającego ziemskie spory z niedoścignioną sprawiedliwością. Modlitewne gesty i słowa Jagiełły można też odczytywać w kategoriach publicznych, rytualnych aktów suplikacyjnych, kierowanych przez monarchę do Boga.

Przeciwieństwem pokory Władysława była pycha Krzyżaków, ukazywana wielokrotnie w *Rocznikach*, szczególnie w okresie kampanii 1410 roku. Do najważniejszych jej przejawów można zaliczyć: butę wykazywaną przez mistrza Ulryka⁶⁹, arogancję Wernera Tettingena, który odradzał pokój, a uciekł z pola walki⁷⁰, czy takie symboliczne wydarzenia jak przesłanie dwóch mieczy przez Krzyżaków przed bitwą⁷¹ lub znalezienie w obozie wrogów więzów, które przygotowane były dla polskich jeńców — wszystko to zostało opatrzone stosownym komentarzem⁷².

Barbara Kowalska przeanalizowała obraz lipcowej bitwy z perspektywy jego nasycenia treściami odwołującymi się do sfery nadprzyrodzonej, religijnej i symbolicznie podkreślającymi zakorzenienie całego wydarzenia oraz jego bohaterów (a szczególnie króla polskiego Władysława Jagiełły) w sferze *sacrum*⁷³. Najbardziej uderzający jest opis pobożności królewskiej w obliczu mającej się odbyć walki. W Dzień Rozesłania Apostołów, 15 lipca, gdy do króla przybywali rycerze donoszący o bliskiej obecności nieprzyjaciół „Wladislaus nihil tam repentino et propinquo hostium adventu motus opere precium existimans prius rebus Divinis quam marcialibus defungi in capellam veniens

⁶⁶ Tamże, s. 71.

⁶⁷ Tamże, s. 81—83.

⁶⁸ Tamże, s. 110.

⁶⁹ Tamże, s. 65—66, 75, 80—81.

⁷⁰ Tamże, s. 75—76, 121—122.

⁷¹ Znaczenie tego motywu omówił S. Ekdahl: *Grunwald 1410...*, s. 156—161.

⁷² *Annales*, lib. 10—11, s. 113—114; domyślano się, że ustęp ten został zainspirowany lekturą Justyna, zob. D. Turkowska: *Ślady lektury Justyna w „Historii Polski” Długosza*. „Pamiętnik Literacki” 1961, z. 3, s. 165; pierwszym źródłem, w którym występuje informacja o kajdanach, były *Articuli* Pawła Włodkowica, zob. S. Ekdahl: *Grunwald 1410...*, s. 215.

⁷³ B. Kowalska: *Sacrum w Długoszowym opisie bitwy pod Grunwaldem*. W: *Klio viae et invia. Opuscula Mario Cetwinski dedicata*. Red. A. Odrzywolska-Kidawa. Warszawa 2010, s. 107—121.

duas missas [...] devotissime exaudit”⁷⁴. Kronikarz w opisie zachowania władcy podkreśla gorliwą pobożność, która nakazała mu wyżej stawiać oddanie czci Bogu niż przygotowanie do bitwy. Król Władysław zostaje ukazany jako wyróżniający się pobożnością na tle swojego otoczenia, nawet Witold był bowiem zniecierpliwiony tym ociąganiem się ze strony Jagiełły⁷⁵. Zgodnie z hagiograficznymi wzorami dobrego człowieka w obliczu niebezpieczeństwa cechować miały spokój i *constantia*, związana z wypełnianiem praktyk religijnych⁷⁶.

Władysław na polu bitwy to *rex religiosus, devotissimus i pacificus*, do ostatnich chwil żywiący nadzieję pokoju. Logiczne uzasadnienie takiego kreowania postaci króla zamieszcza Długosz kilka zdań dalej: „Nihil itaque mirum, si regi religioso et devotissimo omnibus victoriis et periculis Divina antepONENTI Divinitas victoriis famosas largita est”⁷⁷. Kronikarz daje do zrozumienia, że to dzięki głębokiej gorliwości religijnej i szczerzej pobożności króla polskiego było możliwe zwycięstwo nad wojskami zakonu krzyżackiego. Marek Janicki wskazał na zbieżność sformułowań o mocy i dobroci Boga jako przyczynie zwycięstwa z frazami z biblijnej *Księgi Machabejskiej*, co wiązało się z chętnie podejmowanym w polskiej propagandzie tematem przyrównania Władysława Jagiełły do Judy Machabeusza⁷⁸.

Warto w tym kontekście umieścić także nadanie Świętu Rozesłania Apostołów, przypadającemu na 15 lipca, rangi kościelno-państwowej. Długosz opisuje to wydarzenie wraz z pieszym przybyciem króla na Skalkę i uroczystym wprowadzeniem zdobytych chorągwi krzyżackich do katedry krakowskiej św. Stanisława pod rokiem 1411⁷⁹. Stało się to na pamiątkę tego, że według objaśnienia kronikarza „benignitas Dei misericordiam suam cum Polonorum nacione et stirpe magnificasset”⁸⁰. Święto⁸¹ dzięki towarzyszącej mu otoczce było ważnym elementem zachowywania patriotycznej pamięci o zwycięstwie z 1410 roku i kształtowało powszechną świadomość, także w odniesieniu do postaci króla Władysława Jagiełły. Krzysztof Bracha wskazał na znaczenie okoliczności upamiętniania wydarzeń związanych z bitwą grunwaldzką, m.in. przez nauczanie kaznodziejskie i obchody Święta Rozesłania Aposto-

⁷⁴ Annales, lib. 10—11, s. 87.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ S. Ekdahl: *Grunwald 1410...*, s. 167.

⁷⁷ Annales, lib. 10—11, s. 88.

⁷⁸ M. Janicki: *Grunwald w tradycji polskiej od XV do XVII wieku*. W: *Na znak świętego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem*. T. 1: *Studia*. Kraków 2010, s. 95—104.

⁷⁹ Annales, lib. 10—11, s. 187.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ O Święcie Rozesłania Apostołów i jego roli po bitwie pod Grunwaldem zob. M. Janicki: *Grunwald w tradycji polskiej...*, s. 114—119.

łów⁸². Takie formy memoryzacji mogły mieć niewątpliwe znaczenie dla sposobu ujęcia wydarzeń 1409—1411 przez Jana Długosza.

Uwypuklenie pokory Jagiełły, jego łagodności i miłosierdzia dla pokonanych, z podkreśleniem chrześcijańskich motywacji, było ważnym elementem kreacji władcy aspirującego do miana *princeps christianissimus*⁸³. Długosz przeciwstawiał tę cechę Władysława zachowaniu Zygmunta Luksemburskiego, który chciał deptać zdobyte na przeciwnikach chorągwie⁸⁴. Jagiełło w oczach kronikarza nie był jednak zupełnie wolny od pychy: wykazał ją po zwycięstwie grunwaldzkim wobec Henryka von Plauen, czym kronikarz tłumaczy późniejszą pomyślność zakonu⁸⁵. W tym ustępie dzieła Długosza bardzo wyraźny jest moralizatorski zamysł dziejopisarza.

Taki sposób przedstawiania króla w kontekście wojen z zakonem krzyżackim nie miał na celu poniżyć autorytetu króla jako wodza czy odbierać mu zasług jako twórcy planów bitewnych⁸⁶. Tworząc wizerunek Władysława jako władcy pobożnego i pokornego, Długosz odwoływał się do wyobrażeń augustyńskich; stworzony portret można odnieść też do myśli Stanisława ze Skarbimierza czy Jana z Dąbrówki o ideale władcy. W ich tezach, reprezentatywnych dla refleksji w zakresie filozofii moralnej w krakowskim środowisku intelektualnym 1. poł. XV wieku, powodzenie w wojnach zawdzięcza monarcha właśnie pobożności, wyrażającej się gorącą modlitwą, wiarą, zaufaniem Bogu oraz uczestnictwem w nabożeństwach⁸⁷.

Poruszając zagadnienie stosunku Długosza do Jagiellonów, Sławomir Gawlas spostrzegł, że w dziele kronikarza, gdy któryś z reprezentantów tej dynastii „występował na zewnątrz wobec państw sąsiednich w roli króla Polski, nie tylko zyskiwał pozytywną ocenę, ale Długosz przedstawiał go możliwie korzystnie i dążył do jego wywyższenia”⁸⁸. Wynikało to m.in. z tego, że motywowany żywymi racjami patriotycznymi dziejopis podejmował polemikę

⁸² Zob. K. Bracha: *Święto wiktoria grunwaldzkiej w kaznodziejstwie polskim*. W: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410. Między historią a tradycją. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Grunwald — Tannenberg — Žalgiris” zorganizowanej 20—24 września 2010 r. w Malborku i Krakowie*. Red. K. Ożóg, J. Trupinda. Malbork 2013, s. 231—247.

⁸³ O znaczeniu pokory w moralizatorskiej myśli politycznej piętnastowiecznego środowiska krakowskiego zob. K. Ożóg: *Ideal władcy w krakowskim środowisku intelektualnym na początku XV w.* W: *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Jadwidze Krzyżaniakowej*. Red. J. Strzelczyk, J. Dobosz. Poznań 2000, s. 421; J.B. Korołec: *Problem cnót moralnych w Komentarzu Jana z Dąbrówki do Kroniki Mistrza Wincentego*. W: *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*. Red. T. Michałowska. Warszawa 1993, s. 64—65.

⁸⁴ *Annales*, lib. 10—11, s. 205.

⁸⁵ Tamże, s. 138.

⁸⁶ Motywacje Długosza jako wynikające z osobistej niechęci widział S.M. Kuczyński: *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409—1411*. Warszawa 1980, s. 38—40.

⁸⁷ K. Ożóg: *Ideal władcy...*, s. 423.

⁸⁸ S. Gawlas: *Świadomość narodowa...*, s. 55.

z zarzutami stawianymi Polsce na forum międzynarodowym. Ten fakt, świadomość tworzenia tekstu opisującego wszystkie węzłowe problemy stosunków polsko-krzyżackich — a przez ich podejmowanie wpisującego się w ciąg tekstów o najczęściej polemicznym charakterze, wraz z wyraźnie ukształtowaną świadomością narodową kronikarza — wpływał w interesującym nas zakresie na sposób konstrukcji portretu Jagiełły. Był on uwarunkowany wyobrazeniami typowymi dla epoki. W ich ramach Władysław został wpisany w wizerunek modelowego władcy prowadzącego wojnę sprawiedliwą, a wśród jego cech na pierwsze miejsca wybijały się pobożność i bezpośrednio z nią związane pokora czy łagodność.

Pobożność królewska

W niniejszym fragmencie zajmę się tymi elementami obrazu religijności króla, które ani nie łączą się bezpośrednio z apostolską działalnością Jagiełły, ani nie są osadzone w sferze wiążącej je ze stosunkami międzynarodowymi oraz z wojną propagandową prowadzoną z zakonem krzyżackim. Choć siłą rzeczy nie można mówić tutaj o podziale ściśle rozłącznym, to odzwierciedla on sposób traktowania zagadnień przez samego Długosza. Przedmiotem mojego zainteresowania będą: informacje i oceny dotyczące praktyk religijnych króla, fundacje pobożne tego władcy i sposób pisania o nich przez dziejopisa, a także mowy Zbigniewa Oleśnickiego wygłaszane do Jagiełły w kontekście ukazanego w nich wizerunku pobożności władcy.

Przekazy Długosza dotyczące wypełniania praktyk religijnych przez Władysława utrzymane są w różnej tonacji. W pośmiertnej charakterystyce pisze on, że Władysław był „in religionem catholicam piissimus”⁸⁹, „in oracionibus et genuflexionibus prolixus”⁹⁰, oraz że „per singulas hebdomadas diem Veneris mir abstinencia in pane et aqua ieiunabat”⁹¹. W 1424 roku, po przyjsciu na świat długo oczekiwanego pierworodnego syna, król „ex ecclessia non discessit, sed oracionibus vacans et lachrimis in graciaram accionibus et piis operibus diem absumpsit”⁹². Sam Długosz w charakterystyce powtarza jednak zarzut Oleśnickiego z mowy karcącej władcę⁹³ — codzienne praktyki religijne po-

⁸⁹ Annales, lib. 11—12, s. 126.

⁹⁰ Tamże, s. 125.

⁹¹ Tamże, s. 124.

⁹² Tamże, lib. 11, s. 207.

⁹³ Tamże, lib. 11—12, s. 124: „Sopore et quiete usque ad meridiem vacans, raro missarum solennia statuo tempore audiebat”.

winny zaczynać się od porannej mszy świętej, co jednak, jak sugeruje kronikarz, napotykało opór ze strony Jagiełły oddającego się pijaństwu. W zakresie wypełniania praktyk religijnych Długosz wskazuje też na wiodącą rolę Jadwigi⁹⁴. Wspomina także o dwukrotnym w ciągu roku przyjmowaniu sakramentu Eucharystii — ta częstotliwość komunikowania mieściła się w ówczesnej normie. W Polsce późnośredniowiecznej nie weszły do praktyki postulaty *devotio moderna* związane z częstszym przyjmowaniem Eucharystii⁹⁵.

Opisuje również Długosz królewską ceremonię *mandatum* — obmycia nóg ubogim⁹⁶. Praktykowanie tego zwyczaju mogło stanowić element *Christomimesis*, naśladowania przez monarchę Chrystusa, co miało swoje istotne znaczenie dla legitymizacji władzy⁹⁷. Obmycie nóg było związane z religijnie motywowanym stosunkiem do ubogich. Władysław w tym względzie miał okazywać szczodrość przy każdych Świętach Wielkanocnych⁹⁸. Rozdawanie jałmużny w tym przypadku było związane z najważniejszym chrześcijańskim świętem liturgicznym, co wyraźnie wskazuje na postrzeganie tego czynu miłosierdzia w kategoriach religijnych — można wręcz mówić tu o obowiązku religijnym⁹⁹.

Szczególne miejsce w religijności Jagiełły (a także jako przedmiot zainteresowania Długosza) zajmował klasztor Benedyktynów na Łysej Górze. Wyprawy do niego miały charakter pielgrzymek. Według przekazów kronikarza król odbywał część drogi do klasztoru pieszo, spędzał tam czas na modlitwie, adoracji relikwii krzyża, poddawał się postowi, składał ofiary i rozdawał jałmużny¹⁰⁰. Tadeusz Trajdos¹⁰¹, pisząc o Jagielle, wskazał na apotropaiczny charakter kultu relikwii, znajdujący swoje analogie w dewocji prawosławnej wobec ikon — a więc na traktowanie relikwii jako źródła mocy pozwalającej zwyciężać wrogów, co skutkowało odbywaniem pielgrzymek przed rozpoczęciem działań wojskowych. Rzeczywiście, można takie podejście dostrzec w przekazie Długosza. W 1410 roku król przed wojną z Krzyżakami powierzył „*causam suam divinae et sanctae crucis defensione*”¹⁰².

⁹⁴ Tamże, s. 125: „Ad mores et observancias catholicas per Hedvigim reginam crebris instructionibus inductus”.

⁹⁵ Por. I. Skierska: *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*. Warszawa 2003, s. 236—239; S. Bylina: *Nurty odnowy wewnętrznej a problem częstej komunii w Europie Środkowej w XIV—XV wieku*. W: *Scriptura custos memoriae*. Red. D. Zydorek. Poznań 2001, s. 103—120.

⁹⁶ *Annales*, lib. 11—12, s. 125.

⁹⁷ Por. U. Borkowska: *Dynastia Jagiellonów...*, s. 401—402.

⁹⁸ *Annales*, lib. 11—12, s. 125.

⁹⁹ Por. U. Borkowska: *Królewskie miłosierdzie*. W: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*. Red. D. Gawinowa i in. Warszawa 1991, s. 692—693.

¹⁰⁰ *Annales*, lib. 10—11, s. 60.

¹⁰¹ T.M. Trajdos: *Benedyktyni na Łyścu za panowania Władysława II Jagiełły (1386—1434)*. „Rocznik Krakowski” 1982, T. 48, s. 1—45.

¹⁰² *Annales*, lib. 10—11, s. 60.

Inny przykład kultu relikwii to upominki, którymi obdarowywali się przedstawiciele elit społecznych. W ten sposób Władysław w 1404 roku na zjeździe z królem czeskim Wacławem we Wrocławiu wszedł w posiadanie złotego krzyża z częsteczką cierniowej korony¹⁰³, a w 1425 roku otrzymał od biskupa Ostii w darze „clavus unus ex his, qui Sacratissimo Corpori in passione Domini nostri Iesu Christi erant infixi”¹⁰⁴.

Kronikarz również zamysł fundacji uniwersytetu wyraźnie lokuje w zakresie działań mających na celu „amplitudinem fidei et religionis Christiane, honorem Divinum Eiusque cultum”¹⁰⁵. Warto podkreślić, że mistrzowie uniwersytetu krakowskiego zarówno za życia, jak i po śmierci króla nadawali jego postaci cechy świętości, w pismach i kazaniach był on przedstawiany prawie jako święty, określano go nawet przydomkiem *divus* czy *sanctissimus* (choć prób kanonizacyjnych nie podjęto)¹⁰⁶. Taka optyka dla Długosza, darzącego środowisko uniwersytetu dużym uznaniem, nie mogła być bez znaczenia.

Dużą wagę przywiązuje kronikarz do pobożnej działalności fundacyjnej, która jest nieodzownym elementem wizerunku dobrego władcy czy biskupa. W przypadku Jagiełły pisze o jego fundacjach w miarę ich chronologicznego następstwa oraz podsumowuje je w pośmiertnej charakterystyce króla¹⁰⁷. Opisuje je bądź w oczywistym związku z wypełnianiem królewskiego „apostolskiego” powołania na Litwie, bądź, w pozostałych przypadkach, eksponuje najczęściej czysto dewocyjny cel ich dokonywania.

W swoim dziele Długosz równocześnie umieścił liczne wypowiedzi kardynała Oleśnickiego, także te *expressis verbis* krytyczne wobec króla Władysława Jagiełły. Zaliczyć do nich można: pouczenie zamieszczone pod 1419 rokiem, gdy Zbigniew wypominał Jagielle grzechy wynikłe z jego małżeństwa z Elżbietą Granowską¹⁰⁸; mowę z 1431 roku, w której pojawiają się przede wszystkim zarzuty dotyczące uciskania dóbr kościelnych¹⁰⁹, ale też unikania uczestnictwa w mszach i zapewnienia, że biskup ma czuwać nad zbawieniem władcy. Najszersza jest w tym względzie karcąca króla mowa, zamieszczona w *Rocznikach* niemal bezpośrednio przed informacją o okolicznościach śmierci Jagiełły w nocy 31 maja 1434 roku. Mimo rozpoczynającej ją, dyplomatycznie wypowiedzianej pochwały, wskazującej na łagodność (*mansuetus*), pobożność (*devotus*), cierpliwość (*patiens*) i pokorę (*humilatus*), biskup podjął ostry atak

¹⁰³ Tamże, lib. 10, s. 260.

¹⁰⁴ Tamże, lib. 11, s. 210.

¹⁰⁵ Tamże, lib. 10, s. 239.

¹⁰⁶ Zob. W. Szyborski: *Władca idealny czy święty? W: Sprawiedliwość — tradycja i współczesność*. Red. P. Nowakowski, J. Smółucha, W. Szyborski. Kraków 2006, s. 53—71.

¹⁰⁷ Zob. *Annales*, lib. 10, s. 162, 183, 201, 212, 216; lib. 10—11, s. 56; lib. 11, s. 25—26, 84; lib. 11—12, s. 126.

¹⁰⁸ Tamże, lib. 11, s. 103.

¹⁰⁹ Tamże, lib. 11—12, s. 48.

na „pozostałe błędy” (*vicia cetera*) Jagiełły. Zaliczył do nich, prócz pijaństwa (*crapula*), chciwości (*avaritia*), bicia lichej monety i innych przywar, błędów oraz niegodziwości, także słuchanie mszy świętej pod koniec dnia (po nocy spędzonej na pijaństwie, a dniu na odpoczynku po niej) oraz uciskanie dóbr kościelnych¹¹⁰. Mowa ta szczególnie kontrastuje z zamieszczonym w *Annales* pod tym samym rokiem passusem omawiającym „vita, mores et vitia Władisłai Iagellonis regis”¹¹¹. Niektóre sformułowania są wręcz sprzeczne. Przykładowo: Oleśnicki wyrzuca królowi, że nie pozwala, by przedstawiono mu sprawy wdów, sierot i uciśnionych, a gdy te zostaną zaprezentowane — nie podejmuje żadnej decyzji¹¹². Długosz natomiast, podsumowując życie władcy, stwierdza: „[...] in pauperes, egenos, viduas, advenas et quascunque miserabiles personas munificus”¹¹³.

W kontekście ataków Oleśnickiego na Jagiełłę za „uciskanie dóbr kościelnych” stwierdzić można, że w *Rocznikach* król został kilkakrotnie ukazany jako naruszający prawa i przywileje Kościoła — Długosz określa to jako *error regis*¹¹⁴. W świetle poglądów kanonika krakowskiego na pozycję, prawa i przywileje Kościoła¹¹⁵ były to bardzo poważne zarzuty, a stanowczość reagującego biskupa — jak najbardziej na miejscu. Kronikarz stylizuje postać Oleśnickiego na Stanisława swoich czasów, który miał być wzorem idealnego biskupa. Z tego punktu widzenia kierowanie do władcy zarzutów natury moralnej, religijnej i związanej z prawami Kościoła było wręcz obowiązkiem Zbigniewa. Jeśli spojrzeć na króla z perspektywy jego kontaktów z biskupem, będzie on grzesznikiem, którego nieustannie trzeba pouczać, czynić wyrzuty, bronić wobec niego stanu posiadania Kościoła i czystości wiary.

Reakcje Władysława na spory z biskupami były różne. W przekazie Długosza najczęściej starał się on bronić swych racji, ostatecznie czasem poprawiając się, a nawet przepraszać — tak zachował się w 1412 roku wobec biskupa Piotra Wysza, po jego przeniesieniu z diecezji krakowskiej do poznańskiej¹¹⁶, oraz w 1434 roku wobec Zbigniewa Oleśnickiego¹¹⁷. Jagiełło w narracji Długosza nie był w swych błędach zatwardziały, zresztą pewna chwiejność i podatność na wpływy wydają się ważnymi elementami portretu psychologicznego króla w przekazie kanonika krakowskiego, nie tylko w odniesieniu do spraw wiążą-

¹¹⁰ Tamże, s. 111.

¹¹¹ Tamże, s. 123—128.

¹¹² Tamże, s. 111: „Causas viduarum, orphanorum et oppressorum ingredi ad te non permittis et ingressas non decides”.

¹¹³ Tamże, s. 126.

¹¹⁴ Tamże, lib. 10, s. 158; lib. 11, s. 162—163.

¹¹⁵ Por. U. Borkowska: *Treści ideowe...*, s. 29—39.

¹¹⁶ *Annales*, lib. 10—11, s. 209: „Quanta autem pudor fuerit, quanta Deo iniuria, [...] quantum regie maiestatis et tocius regni dedecus, ut rex alioquin devotus et catholicus [...] ad unius episcopi deieccionem sudaverit”.

¹¹⁷ Tamże, lib. 11—12, s. 113.

cych się ze sferą religii. W sporach z biskupami ukazanie władcy kajającego się przed nimi było częścią pożądanego przez kronikarza układu stosunków między *regnum* a *sacerdotium*.

Ważnym elementem wizerunku religijnego króla-neofity była poruszona kilkakrotnie w *Rocznikach* kwestia pogańskiej przeszłości Jagiełły, która przejawiała się pewnymi zachowaniami jeszcze długo po chrzcie. Podejrzenie rzucił na Władysława dziejopis, pisząc o wydarzeniu z 1419 roku, kiedy to niedługo przed zawarciem małżeństwa z Elżbietą Granowską piorun zabił konie i ludzi z otoczenia króla. Długosz opisuje to w typowej dla siebie formule „plotki”, stosowanej, gdy ma wypowiedzieć nieprzychylny komuś pogląd, za który jednak nie chce brać odpowiedzialności (czy też rzeczywiście nie daje wiary)¹¹⁸. Do zachowania przez Władysława pewnych zwyczajów z młodości sugerujących zabobonność odnosi się Długosz też w jego charakterystyce pośmiertnej¹¹⁹. W *Epitafium Władysława Jagiełły* pióra Grzegorza z Sanoka zwyczajowi wróżenia z kłosów, w sposób oczywisty związanemu z pogańską przeszłością (rzucanie losów wśród Litwinów zwało się *burti*), przypisuje autor chrześcijańskie motywacje, podejmując próbę wpisania ich w panegiryczny — właściwy epitafium — wizerunek króla. Jak widać, Długosz nie czuł się zobowiązany do podobnej interpretacji. Także pisząc o okolicznościach śmierci Władysława, robi to w sposób, w którym można doszukać się aluzji do charakteru wizyt Władysława w lasach, szczególnie uwzględniając powszechną świadomość sakralnego charakteru gajów w kultach pogańskich. Kronikarz pisze o *consuetudine*, której król służył całe życie, a którą „ex prisco gentilitatis more traxerat”¹²⁰. Miała ona polegać na udawaniu się do lasu, by słuchać śpiewu słowika. Mogła być to zawoalowana sugestia Długosza, nie wypowiedział jej jednak wprost.

Podsumowanie

Tekst *Roczników* przedstawiający obraz religijności Władysława Jagiełły został w dużej mierze skonstruowany przy użyciu pewnych schematów narracyjnych. Niechęć kronikarza do litewskiego neofity odpowiadała za ukazanie go w złym świetle — jako pogańskiego barbarzyńcę, zlecającego (pomimo

¹¹⁸ Tamże, lib. 11, s. 103.

¹¹⁹ Tamże, lib. 11—12, s. 127.

¹²⁰ Tamże, s. 118.

danego słowa) morderstwo stryja i dybiącego na życie jego syna, jako władcę z oporami podporządkowującego się światłemu przewodnictwu swego biskupa, niechętnie słuchającego mszy po nocy spędzonej na pijaństwie, uciskającego dobra kościelne... Król zachował zabobony sprzed chrztu, porzucił opiekę nad fundowanym kościołem po śmierci świętej małżonki, rzadziej przyjmował komunię. Władysław był też jednak *devotissimus*, władcą niezaniehbującym swych obowiązków — jako fundator, uczestnik obrzędów religijnych, pielgrzym, szczególnie związany z pewnymi ośrodkami kultu. Widzimy również na kartach *Roczników* króla występującego w swoich najwznioślejszych, pomnikowych rolach — jako Apostoła Litwy i Żmudzi, *christianissimus rex*. Cnoty i dokonania władcy wynosi retorycznymi pochwałami papież, a Długosz skrupulatnie przytacza jego bullę. Władysław jest „rex iustus, rex catholicus et pacificus”, pobożny i pokorny, realizuje wręcz hagiograficzne wzorce zachowań, poddaje się Bożym wyrokom na wojnie z Krzyżakami — i wojnę tę wygrywa nie jako wybitny strateg wojskowy, ale jako władca, po którego stronie stoją słuszność i wyrok Boga. Niniejsze rozważania pokazują, że *Roczniki* Długosza są wdzięcznym, niewykorzystanym jeszcze dostatecznie źródłem dla analiz narracyjnych.

Podsumowując: kanonik krakowski kwestie wiążące się z religijnością Jagiełły traktował jako użyteczne tworzywo swych narracji, dostosowując ich wymowę do celów, jakie chciał osiągnąć. W tym względzie podchwycił i przekazał ton polskiej propagandy w sprawach, które stanowiły o polskiej racji stanu na arenie międzynarodowej. Wykorzystał model stosunków władcy i biskupa, powtarzający historię św. Stanisława i Bolesława, próbując wpasować go w kilka wieków późniejszą rzeczywistość historyczną. Przekazał wiele cennych informacji szczegółowych dotyczących religijności króla-neofity, czasem niepasujących do omówionych wcześniej schematów, co dobrze odzwierciedla charakter i metodę pracy Długosza, będącego w swej chęci wyzyskania wszystkich dostępnych źródeł do pewnego stopnia ich „zakładnikiem”. Niezaprzeczalne są też celowe złośliwości skierowane wobec raczej nielubianego przez kronikarza monarchy.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*. Lib. 1—11. Ed. S. Gawęda. Warszawa 1997; lib. 11—12. Ed. J. Wyrozumski. Warszawa 2000—2008.
- Kronika Jana z Czarnkowa*. Oprac. J. Szlachetowski. W: *Monumenta Poloniae Historica*. Wyd. A. Bielowski. T. 2. Lwów 1872.
- Lietopisiec wielkich kniaziej litowskich*. W: *Latopisiec Litwy i Kronika ruska*. Wyd. I. Daniłowicz. Wilno 1827.

Opracowania

- Bełch S.: *Paweł Włodkowic jako historyk i jego wpływ na Długosza*. „Teki Historyczne” 1959, T. 10.
- Biedrowska-Ochmańska K., Ochmański J.: *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*. Poznań 1987.
- Bobrzyński M., Smolka S.: *Jan Długosz. Jego życie i stanowisko w piśmiennictwie*. Kraków 1893.
- Boockmann H.: *Zakon Krzyżacki. Dwanaście rozdziałów jego historii*. Warszawa 1998.
- Borkowska U.: *Dynastia Jagiellonów*. Warszawa 2011.
- Borkowska U.: *Historiograficzne poglądy Jana Długosza*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. Red. S. Gawęda. T. 2. Warszawa—Kraków 1985.
- Borkowska U.: *Królewskie miłosierdzie*. W: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*. Red. D. Gawinowa i in. Warszawa 1991.
- Borkowska U.: *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*. Lublin 1983.
- Bracha K.: *Święto wiktorii grunwaldzkiej w kaznodziejstwie polskim*. W: *Conflictus magnus apud Grunwald 1410. Między historią a tradycją. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej „Grunwald — Tannenber — Žalgiris” zorganizowanej 20—24 września 2010 r. w Malborku i Krakowie*. Red. K. Ożóg, J. Trupinda. Malbork 2013.
- Bylina S.: *Nurty odnowy wewnętrznej a problem częstej komunii w Europie Środkowej w XIV—XV wieku*. W: *Scriptura custos memoriae*. Red. D. Zydorek. Poznań 2001.
- Chrzanowski I.: *Jan Długosz. Próba charakterystyki człowieka*. W: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*. T. 2. Kraków 1930.
- Dąbrowski J.: *Dawne dziejopisarstwo polskie (do 1480 roku)*. Wrocław 1964.
- Ekdahl S.: *Grunwald 1410. Studia nad tradycją i źródłami*. Przeł. M. Dorna. Kraków 2010.
- Fijałek J.: *Kościół rzymskokatolicki na Litwie*. W: *Chryścianizacja Litwy*. Red. J. Kłoczowski. Kraków 1997.

- Gawęda S.: *Ocena niektórych problemów historii ojczystej w „Rocznikach” Jana Długosza. W: Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza.* Red. S. Gawęda. T. 1. Kraków 1980.
- Gawlas S.: *Świadomość narodowa Jana Długosza.* „Studia Źródłoznawcze” 1983, T. 27.
- Grabski A.F.: *Jadwiga — Wilhelm — Jagiello w opiniach europejskich.* „Nasza Przeszłość” 1966, T. 23.
- Grabski A.F.: *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV—XV w.* Warszawa 1968.
- Janicki M.: *Grunwald w tradycji polskiej od XV do XVII wieku. W: Na znak świętego zwycięstwa. W sześćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem.* T. 1: *Studia.* Kraków 2010.
- Koczerska M.: *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego. W: Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24—25 maja 1980 r.).* Red. F. Kiryk. Olsztyn 1983.
- Koczerska M.: *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości.* „Studia Źródłoznawcze” 1970, T. 15.
- Korolec J.B.: *Problem cnót moralnych w Komentarzu Jana z Dąbrowki do Kroniki Mistrza Wincentego. W: Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce.* Red. T. Michałowska. Warszawa 1993.
- Kowalska B.: *Sacrum w Długoszowym opisie bitwy pod Grunwaldem. W: Klio viae et invia. Opuscula Mario Cetwinski dedicata.* Red. A. Odrzywolska-Kidawa. Warszawa 2010.
- Krzyżaniakowa J.: *Otoczenie intelektualne Jana Długosza. W: Jan Długosz. W pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz 24—25 maja 1980 r.).* Red. F. Kiryk. Olsztyn 1983.
- Krzyżaniakowa J.: *Pojęcie państwa i narodu w „Rocznikach” Jana Długosza. W: Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza.* Red. S. Gawęda. T. 2. Warszawa—Kraków 1985.
- Krzyżaniakowa J.: *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w Annales Jana Długosza. W: Ecclesia — cultura — potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej OSU.* Red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak. Kraków 2006.
- Krzyżaniakowa J., Ochmański J.: *Władysław II Jagiello.* Wrocław 1990.
- Kuczyński S.M.: *Rozbiór krytyczny r. 1385 „Dziejów polskich” Jana Długosza.* „Studia Źródłoznawcze” 1958, T. 3.
- Kuczyński S.M.: *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409—1411.* Warszawa 1980.
- Nalewajek A.: *Dokument w „Rocznikach” Jana Długosza.* Lublin 2006.
- Naumow A.: *Władysław II Jagiello wobec prawosławia. W: Kaplica Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim. Historia, teologia, sztuka, konserwacja.* Red. B. Paprocka, J. Sił. Lublin 1999.
- Nikodem J.: *Jadwiga król Polski.* Wrocław 2009.
- Nikodem J.: *Zbigniew Oleśnicki w historiografii polskiej.* Kraków 2001.
- Ożóg K.: *Ideał władcy w krakowskim środowisku intelektualnym na początku XV w. W: Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej.* Red. J. Strzelczyk, J. Dobosz. Poznań 2000.
- Ożóg K.: *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegawenskiej i Władysława Jagielly (1384—1434).* Kraków 2004.
- Polak W.: *Aprobata i spór. Zakon krzyżacki jako instytucja kościelna w dziełach Jana Długosza.* Lublin 1999.
- Przybyszewski B.: *Kapituła Krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436—1480). W: Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza.* Red. S. Gawęda. T. 1. Kraków 1980.

- Radziszewska J.: *Przejętki Długosza z „Litewskiego Latopisu”*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. Red. S. Gawęda. T. 1. Kraków 1980.
- Rozbiór krytyczny *Annalium Poloniae* Jana Długosza. T. 1: (za lata 1385—1444). Oprac. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska, pod kier. J. Dąbrowskiego. Wrocław 1961.
- Semkowicz-Zarembina W.: *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*. Kraków 1952.
- Skierska I.: *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*. Warszawa 2003.
- Skomial J.: *Jan Długosz o Władysławie II Jagielle (charakterystyka króla w świetle „Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae”)*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 1994, T. 61.
- Szyborski W.: *Władca idealny czy święty? W: Sprawiedliwość — tradycja i współczesność*. Red. P. Nowakowski, J. Smółucha, W. Szyborski. Kraków 2006.
- Trajdos T.M.: *Benedyktyni na Łyścu za panowania Władysława II Jagiełły (1386—1434)*. „Rocznik Krakowski” 1982, T. 48.
- Turkowska D.: *Ślady lektury Justyna w „Historii Polski” Długosza*. „Pamiętnik Literacki” 1961, z. 3.
- Wolny J.: *Krakowskie środowisko katedralne w czasach Jana Długosza (1431—1480)*. W: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*. Red. S. Gawęda. T. 1. Kraków 1980.

Adam Talarowski

From Pagan to the Epitome of the Christian King The Portrait of Władysław Jagiełło in the *The Annals* by Jan Długosz

Summary

The article touches upon the portrait of Władysław Jagiełło painted by Jan Długosz in his *Annals* from the perspective of the changing religious position of the ruler. The issue has not yet been discussed in much detail, while the literary form assumed by Długosz allowed him to construct almost separate portraits of Jagiełło which emerge in the text depending on the context and circumstances. In the introductory part of the article, the author briefly discusses Długosz's motives and his skills in writing about Jagiełło. In the following parts, the author argues that Długosz would at one point write about the future King of Poland as a pagan Lithuanian ruler to be severely criticized, just to refer to him at a different point as the “Apostle of Lithuania” and an exemplary propagator of the Christian faith. Apart from that, the author is interested in the portrayals of Jagiełło against the backdrop of the Polish-Teutonic feud as a pious ruler. The last section of the article is devoted to other passages from the *Annals* which touch upon various manifestations of Jagiełło's religiousness, particularly the relationships between the king and the bishops, including Bishop Zbigniew Oleśnicki. The conducted analysis showcases that Długosz used the questions of Jagiełło's piousness as a useful and easily moldable substance for his narratives, adjusted to serve the desired purpose.

*Adam Talarowski***Von einem Heiden zum hochchristlichen König
Das Bild von Władysław Jagiełło in *Annalen* Jan Długoszs****Zusammenfassung**

Das Thema des vorliegenden Beitrags ist die Analyse des von Jan Długosz in seinen *Annalen* dargestellten Bildes von dem König Władysław Jagiełło hinsichtlich dessen Religiosität. Das Thema wurde bisher ziemlich oberflächlich angesprochen. Die von Długosz gewählte Form der Annalen ermöglichte ihm, je nach Umständen und Kontext ganz verschiedene Bilder des Herrschers zu schaffen. Am Anfang bespricht der Verfasser in ein paar kurzen Worten die Beweggründe des Chronisten und dessen Befähigung, über Jagiełło zu schreiben. In weiteren Teilen zeigt er auf, dass Długosz den späteren polnischen König einerseits als einen heidnischen litauischen Herrscher, dessen Tätigkeit kritisch beurteilt wurde, und andererseits als einen mustergültigen Anhänger der Christianisierung — „Apostel Litauens“ darstellt. Zum Interessengebiet des Verfassers wird auch die Art und Weise, auf welche Władysław Jagiełło vor dem Hintergrund der Konflikte zwischen Polen und dem Deutschen Orden als ein frommer Herrscher geschildert wurde. Im letzten Teil des Beitrags werden andere Fragmente der *Annalen* untersucht, deren Thema die Anzeichen der königlichen Frömmigkeit und insbesondere das Verhältnis des Königs zu Bischöfen, u.a. zum Bischof Zbigniew Oleśnicki, waren. Alle durchgeführten Forschungen beweisen, dass sich Długosz die die Religiosität Władysław Jagiełłos angehenden Fragen seinen Geschichten ganz frei zunutze machte, um nur seinen Ziel zu erreichen.